

Od autora: Andriejew Daniil (1906-1959) - pisarz i poeta-mistyk.

Ещё не брезжило... (из цикла "Лунные камни") -

Ещё не брезжило. В лесу шуршала осень,
Когда, всё зачеркнув, я вышел на крыльцо
И капли тёмные с качающихся сосен
Мне ночь бездомная плеснула на лицо.

Ты выбежала вслед. Я обернулся. Пламя
Всех наших страстных дней язвило дух и жгло,
Я взял твою ладонь, я осязал губами
Её знакомый вкус и сонное тепло.

Я уходил – зачем? В ночь, по размытой глине,
По лужам, в бурелом хотел спешить – куда?
Ведь солнца ясного, садов и мирных лилий
В бушующей судьбе не будет никогда.

Я вырвался. Я шёл. О плечи бились сучья.
Я лоб прижал к стволу; ствол – в ледяной росе...
Кем для меня закрыт покой благополучья?
Зачем я осужден любить не так, как все?

1936

Jeszcze nie dniało... (Z cyklu "Kamienie księżycowe")

Jeszcze nie dniało. Szeleściła jesień.
Skreśliwszy wszystko, stanąłem przed domem
I ciemne krople z rozhuśtanych sosen
Mnie noc dezbdomna strąciła na głowę.

Wybiegłaś za mną. Zawróciłem z drogi.
Wspomnienie naszych dni namiętnych piekło,
Wziąłem dłoń twoją i poczuły wargi
Jej smak znajomy i uśpione ciepło.

Odchodzę - dokąd? Noc, rozmyta glina,
Kałuże, drzewa powalone wszędzie.
Po co? Wszak słońca, sadów, prostych linii
W losie kapryśnym nie ma i nie będzie.

Ruszyłem. Sęki po ramionach biły.
Czoło chłodziła lodowata rosa...

Kto sprawił, nie wiem, że drzwi się zamknęły,
Że nie potrafię tak, jak wszyscy, kochać?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 04.05.2013 14:11

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.